

Wybór czyni wolnym

18 marca 2023

Tu nie chodzi o przedsiębiorczość, ale o ciebie!

Według informacji „Times of Israel” firmy izraelskie zdążyły przelać miliard dolarów z banku Silicon Valley (SVB) na konta w Izraelu, zanim doszło do jego przejęcia przez FED. Zdaniem dziennikarza Michaela Schellenbergera politycy tacy jak Mark Kelly byli za wprowadzeniem cenzury w mediach społecznościowych, co miałoby zapobiec nastrojom paniki.



Kolejne kroki doprowadzające do centralizacji decyzji mogą być zapowiedzią nowej odmiany lockdownu. Duże firmy jak Walmart, Amazon będą sobie radzić, ale małe banki, małe sklepy, przedsiębiorstwa nie uporają się, co opisuje w swojej książce Carol Roth „Wojna z małymi przedsiębiorstwami”. Przeniesienie środków z lokalnych i regionalnych banków do dużych będzie oznaczać ich redukcję, by na rynku zostali giganci jak Bank of America. Komentarz przedstawiciela stowarzyszenia małych banków do zapowiedzi nałożenia opłat za dokonanie pojedynczej mikrotransakcji za pośrednictwem małego banku w wysokości 600 dolarów potwierdził, że to jest otwarta wojna z drobną przedsiębiorczością. Jak to zwykle bywa wśród rekinów, tylko niektórzy zostają powiadomieni o nadchodzącej zmianie. Dyrektor SVB Greg Becker został powiadomiony w porę o nadchodzącej plajcie, więc zdążył jeszcze sprzedać swoje akcje wartości 3.6 miliona dolarów dwa tygodnie przed ogłoszeniem upadłości. Wynika stąd, że niespodzianki nie było, a reszta jest ustawiona.

W ciągu ostatnich trzech lat na rynku amerykańskim w obieg wprowadzono drukiem więcej pieniędzy, niż dokonano tego w całej historii Stanów Zjednoczonych. Po ostatnim wypuszczeniu do obiegu 15 miliardów dolarów powiększono całkowitą wartość

dolarów na rynku do 21 trylionów. Z czego banknoty i monety różnych nominałów stanowią 53 miliardy fizycznej gotówki, jaką posługują się Amerykanie na co dzień. Fizyczny pieniądz stał się umownym lub fikcyjnym środkiem płatniczym.

W czasach, kiedy dolar oparty był o parytet złota, wartość dolarów w obiegu odpowiadała 100% wartości zasobów złota i srebra w skarbcu państwa.

Dziś ludzie zarabiają pieniądze bez wartości. Jeszcze udaje się je wymieniać w sklepie spożywczym na żywność, ale ich likwidacja i zastąpienie cyfrowym wynalazkiem sprowadzi na nas widmo głodu. Do pozbawienia ludzi gotówki brakuje niewiele. Kto przewidujący i zapobiegliwy, ten zamieni każdą kwotę, oszczędności na inwestycję w nieruchomości, albo kruszce. Ludzie nie mają czasu lub pomysłów, jak zapobiec najgorszemu. Brak koordynatora ekonomicznego, bo uczelnie wykształciły przez lata tabuny ekspertów spekulacji.

Kiedy okoliczności wskazywały na zbliżanie się etapu bezgotówkowego w systemie, mieszkańcy Zimbabwe kupowali zwierzęta hodowlane, które mogły być potencjalnym źródłem mleka, masła, sera, mięsa. Praktyczne, ale przypomina niezwykle zamierzchłe ludzkie pragnienia życia koczowniczego, gdy jedynym zmartwieniem było znalezienie terenów, gdzie można było cokolwiek upolować lub uprawiać, na co cyniczni rządzący znajdą sposób, by „prawem” zabronić. Przez wieki, jako cywilizacja europejska, żyliśmy przekonaniem o celowości osiągania dojrzałego rozwiniętego umysłowo i gospodarczo społeczeństwa kontynentu. Jako spadkobiercy wielkich wynalazców i odkrywców, wydaje mi się, że nie możemy bez końca rejterować, dając sobie narzucić myślenie i postępowanie defensywne. Tym bardziej że system narzucają nam ludzie układni i czołobitni wobec międzynarodowego gangstera o ogładzie prostackiego rzezimieszka. To dla nich jest miejsce w kącie, czy na śmietniku historii, albo oślej ławce, ponieważ poza wszczytnaniem waśni ułatwiających okradanie nie umieją dosłownie nic.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com), [Amazon.com](https://www.amazon.com)

Źródło: WolneMedia.net